

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie — 15 mk. 60 fen., półrocznie — 7 mk. 30 fen., kwartalnie — 3 mk. 30 fen., miesięcznie — 1 mk. 20 fen. Z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu: Rocznie — 18 mk., półrocznie — 9 mk., kwartalnie — 4 mk. 50 fen., miesięcznie — 1 mk. 50 fen. Zmiana adresu — 20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-oj str. za wiersz drobnego druku — 25 fen., nekrologi — 60 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-oj nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.



z Gieczewiczów Katarzyna Jeleńska

dn. 26 marca 1918 r. zasnęła w Bogu w majątku Wielkim Dworze.

Złożenie zwłok do grobów rodzinnych w kaplicy Wielkodworskiej odbyło się 30 marca. Na nabożeństwo za spokój jej duszy w środę, 3 kwietnia, w kościele św. Jerzego o g. 10 rano, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

B r a t o w a.

KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, (30 marca).

Na wyspie Papadopuli na rzece Piave nasze wojska ochronne odparły atak włoski. Poza to również działalność bojowa na południu zachodzie była bardziej ożywiona.

Wiedeń, (31 marca).

We Włoszech działalność bojowa była w dalszym ciągu bardziej ożywiona.

Wiedeń, (1 kwietnia).

Nad dolnym biegiem rzeki Piave, w okolicach Asiago, oraz w zagłębiu Laghi zostały odparte włoskie ataki wywiadowcze.

BERLIN (d. 30 ub. m. WTB.) — Wymiana niemieckich i rosyjskich dokumentów, ratyfikujących traktat pokojowy, podpisany w Brześciu i traktaty dodatkowe, nastąpiła w piątek o g. 8 wieczorem w urzędzie do spraw zagranicznych, pomiędzy p. o. sekretarza stanu, bar. von dem Bussche-Haddenhausenem i rosyjskim posłem nadzwyczajnym, Petrowym. P. Petrow, którego jako sprawozdawcę do spraw zagranicznych, kongres moskiewski upoważnił do doręczenia dokumentów ratyfikujących, odjeżdża dzisiaj w nocy z powrotem do Moskwy. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych pomiędzy Rosją a państwami sprzymierzonymi z Niemcami nastąpi, jak tylko dokumenty stron obu nadejdą do urzędu spraw zagranicznych.

BERLIN (30 ub. m. Urzędownie) — Wymiana jeńców z Rumunją. Dowódca naczelny armji, Mackensen, depeszuje, że pomiędzy państwami centralnymi a rządem rumuńskim została zawarta w dniu 23 marca 1918 umowa co do wymiany jeńców wojennych.

Jeńcy niemieccy mieli być 29 i 30 marca zwrócić przez rząd rumuński. Na razie będą oni ułokowani na 23 dni w obozie kwarantanowym w Bukareszcie.

PARYŻ (31 ub. m. ag. Havasa) — Prasa angielska donosi, że gen. Foch został mianowany generałissimusem frontu zachodniego.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 30 marca.

FRONT ZACHODNI.

Na polu walki na północ od Sommy położenie bez zmian. Nieprzyjaciel opuścił Alette.

Pomiędzy Sommą i Avre wyrzuciliśmy Anglików i spieszących im z pomocą Francuzów z części ich przednich pozycji i zdobyliśmy Beaumont i Mezières.

Francuskie ataki na Montdidier zostały odparte.

Francuzi rozpoczęli obecnie niszczenie L a o n. Katedra została znacznie uszkodzona przez długie ostrzelanie.

*

Lejtnant Bongartz zestrzelił swego 32 i 33 przeciwnika, lejtnant Udet — swego 22.

*

Na innych frontach nic nowego.

Kwatera główna 31 marca.

FRONT ZACHODNI.

Na wzgórzach na zachód od górnej Anky odparliśmy kontrataki angielskie.

Pomiędzy Sommą i Oise osiągnęliśmy w natarciu nowe sukcesy. Na obu brzegach strumienia Luce przesunęliśmy się przez najbardziej na przód położone linie angielskie, wzmocnione przez pułki francuskie, zdobyliśmy położone w dolinie wsie Anbercourt, Hangard i Denuin i odrzuciliśmy nieprzyjaciela mimo najgwałtowniejszych kontrataków na Moreuil i wyżyny leśne na północ od tej miejscowości.

Pomiędzy Moreuil a Noyon zastawkowaliśmy na nowo sprowadzone będące jeszcze w marszu korpusy francuskie. Na północ od Montdidier odrzuciliśmy nieprzyjaciela wstecz po za koryto Avre i Dou i zdobyliśmy wyżyny położone na brzegu zachodnim. Powtarzane kilkakrotnie kontrataki Francuzów z Fontaine na zachód od Montdidier i na zdobyte przez nas Mesnil zostały krwawo odparte. Wieczorem zostało zdobyte Fontaine; Mesnil zostało utrzymane w uporczywej walce.

Wojska, nacierające od Montdidier do Noyon, wyparły nieprzyjaciela z jego świeżo urządzonej okopów, po za Assuavillers, Ballot und Hainvillers, oraz w kierunku na Thiescourt i Ville. Również i tu złamały się silne kontrataki Francuzów. Zdobyty został szturmem panujący nad Oise fort Renaux na południo-zachód od Noyon. Ze wszystkich części frontu komunikują o bardzo ciężkich krwawych stratach nieprzyjaciela.

*

Na innych frontach nic nowego.

Kwatera główna 1 kwietnia.

FRONT ZACHODNI.

Na polu walki na północ od Sommy ożywiła się wieczorem walka artylerji i minomiotów.

Pomiędzy strumieniem Luce a Avre nacieraliśmy w dalszym ciągu i zajęliśmy wyżyny na wchód od Moreuil. Anglicy i Francuzi, którzy kilkakrotnie a daremnie dokonywali kontrataków, ponieśli ciężkie straty. Miejscowe posunięcie się na zachodnim brzegu Avre dało nam w posiadanie las Arrachis.

Również i wczoraj dywizje francuskie dały w kilkakrotnych atakach do odebrania straconych wsi i wzgórz na zachód od Montdidier oraz pomiędzy Don i Mutz. Natarcie ich krwawo złamało się.

W walkach dni ostatnich liczba jeńców, zabranych od początku bitwy, wzrosła do przeszło 75,000.

*

Na innych frontach nic nowego.

Kwatera główna, 2-go bm.

FRONT ZACHODNI.

Sytuacja na polu bitwy nie uległa zmianom.

Kontrataki, których nieprzyjaciel dokonywał około Hebuterne oraz ze szczególną zaciętością na zdobyte przez nas wzgórza pomiędzy strumieniem Luce i Avre złamały się z ciężkimi stratami.

Pomniejszych walki piechoty pomiędzy Avre i Oise. Francuzi kontynuowali ostrzelanie Laon, Lichni mieszkańcy padli ofiarą.

Walki wywiadowcze na wachodnim brzegu Mozy, około Haudcomont i na południo-zachód od Thanu dały jeńców.

Wczoraj zestrzelono 22 nieprzyjacielskie latawce i 5 balonów na uwięzi.

Lejtnant Krohl osiągnął 23 zwycięstwo powietrzne.

Przy energicznem przeprowadzeniu wywiadu na znaczną odległość od mybrzeża, aż na południe od Sommy, lotniczy oddział № 3 pod dowództwem oberleutnanta Fricke oddał usługi nadzwyczajne.

Na innych frontach nic nowego.

Narwany general-kwatermistrz: Ludendorff.

Komunikat wieczorny.

BERLIN (d. 2 ub. m. Urzędownie). Na polu walki we Francji nie zaszło nic nowego.

Powodzenie pożyczki,
to powodzenie ożęza.
Powodzenie ożęza,
to ---- pokój!

DLA TEGO PODPISUJ!

Istotnie, aby odpowiedzieć obecnej sytuacji, rządy francuski i angielski w porozumieniu z dowództwem naczelnym obarczyły Focha zadaniem uzgodnienia działalności wojsk koalicyjnych na froncie zachodnim.

LONDYN (31 ub. m. Reuter) — Król Jerzy po odwiedzeniu wojsk na froncie zachodnim przybył z powrotem do Londynu.

BERLIN (30 ub. m. Berl. Lok. Anz.) Według wiadomości z Lyonu, Clemenceau oświadczył komisji wojskowej Senatu, że Compiegne nie padnie. «Wiemy, powiedział Clemenceau, że upadek Compiegne otworzyłby Niemcom drogę do Paryża. Dlatego Compiegne będzie bronić aż do ostatniego żołnierza francuskiego».

BERLIN (1 b. m. W. T. B.) — Rząd francuski postanowił zadośćuczynić życzeniu, wyrażonemu przez gen. Perschinga, w imieniu rządu Stanów Zjednoczonych, w myśl którego wojska amerykańskie mają walczyć łącznie z angielskimi i francuskimi na równinie w Pikardji.

LONDYN (1 bm. Reuter) Lloyd George zwrócił się do prezesów ministrów Kanady, Australji, Atryki południowej, Nowej Zelandji i Newfoundlandu z telegramem, w którym wskazuje na konieczną potrzebę wzmocnienia wojsk i wymaga od rządów jaknajszerszego wzmocnienia ich kontyngensów ponieważ w tę walkę rzucone być musi wszystko aż do ostatniego człowieka.

GENEWA (1 b. m. «Lokalanz») — Dunkierka mocno ucierpiała w zeszłym tygodniu wskutek silnego ostrzelania z dział dalekonośnych, szczególnie ucierpiała dzielnica portowa. Zniszczenia, wyrządzone w Paryżu przez pociski dział dalekonośnych, w ciągu ostatnich 48 godzin przewyższają co do rozmiarów straty, poprzednio wyrządzone. Ludność obiaduje na stacjach kolei podziemnej.

GENEWA (2 bm. E. K.) — Francuski minister skarbu Klotz oświadczył w Izbie, że należy się liczyć z możliwością całkowitego odwrotu stojącej pod Montdidier armji francuskiej. Minister Klotz starał się osłabić wrażenie tego oświadczenia przez zapewnienie, że odwrot dokona się w porządku. Armje francuskie mają zająć teren bardziej do walki odpowiedni. Compiegne, Arras i Amiens zostały jakoby opuszczone przez ludność cywilną.

BAZYLEA (2 bm. WTB.) — Według doniesienia Reutera podsekretarz stanu Abramsi zakomunikował w kabinach Izby francuskiej, że, jak oświadczył Foch, obecnie nie należy się już obawiać o Amiens. Ma on jakoby ręczyć za Amiens. Jak komunikuje jednak «Bas. Anz.», Amiens od 3 dni leży w sferze działania ciężkiej artylerji bojowej Niemców. Najważniejszy punkt węzłowy północy, łączący armje francuską i angielską stał się w ten sposób bezpośrednim terenem operacji.

Wskutek ostrzelania Amiens, konstatacja że jako z głównego punktu etapowego staje się wątpliwym. Przeskody w postaci cofających się ze wszech stron taborów z powianiem wielce utrudniają sytuację wojsk angielsko-francuskich. Wobec tego, że Amiens popadł w niebezpieczeństwo, wojska francusko-angielskie mają do rozporządzenia tylko jeden jeszcze punkt podstawowy i komunikacyjny, mianowicie: Abbeville, który jednak nie jest tak dogodnym jak Amiens. Za wyjątkiem jednej tylko linii, łączącej się z tylko linie drugorzędne i punkt jest już i tak mocno przeciętany przez transporty, które tam dochodzą przez morze.

LUGANO (2 bm. T. U.) W «Morning Post» pułkownik Repington uznaje za możliwe wyładowanie wojsk niemieckich w Anglii. Mogłoby być ono przedsięwzięte bez wątpienia przy współdziałaniu floty niemieckiej. Repington wskazuje wobec tego na konieczność zmobilizowania wewnętrznej armji angielskiej i przygotowania wszystkich rezerw do obrony ziemi ojczystej.

PARYŻ (31 ub. m. Havas) — Oficjalnie donoszą: Niemieckie działo dalekonośne ostrzeliwało w dniu 30 marca okolice Paryża. 8 osób, w tem 4 kobiety zostały zabite i 37 osób w tem 9 kobiet i 7 dzieci rannych.

PARYŻ (dnia 1 b. m. Havas) — Nieprzyjaciel w dn. 31 marca kontynuował ostrzelanie Paryża z dział dalekonośnego. Zabity 1, ranny 1.

PARYŻ (2 bm. Havas) — Przy poniedziałkowym ostrzeliwaniu zostały w Paryżu 4 osoby zabite i 9 rannych.

ROTTERDAM (2 bm. W.T.B.) — «Daily News» dowiaduje się z Paryża że badanie nłamków pocisków doprowadziło władze do przypuszczenia, że bombardują Paryż cztery działa, z których dwa są czynne jednego dnia i dwa inne drugiego.

MOSKWA (1 b. m. P. T. P.) — Głównodowodzący sił zbrojnych Sowietu na Ukrainie donosi, pod datą 29 marca: Nasze główne siły bojowe cofały się na rzekę Worskłę. Miasto Połtawa zajęte zostało przez wojska Rady, wzmocnione przez posiadających ciężką artylerję Niemców. Zniszczyliśmy mosty i składy z zapasami. Urzucamy w Połtawie dworzec kolejowy.

MOSKWA (1 bm. P. T. A.) — Komisja do spraw zagranicznych wyraziła przed rządem niemieckim protest przeciwko aresztowaniu przez Niemców na wyspach Aalandzkich rosyjskiego pełnomocnika w komisji pokojowej, Kamieniewa. (Rząd niemiecki odpowiedział na to, że z aresztem tym niema nic wspólnego).

MOSKWA (1 bm. P. T. A.) — Wczoraj wieczorem przybyli do Petersburga z Finlandji ambasador francuski Noulens, poseł serbski Spalajkovicz i ambasador włoski Torretto. Na pytanie co do stanowiska koalicji w stosunku do Rosji, Noulens odrzekł: proszę uważać za odpowiedź fakt, że pozostajemy w Rosji.

BERLIN (30 ub. m. Tel. wł.) — Według informacji pism petersburskich, generał Aleksiejew został pochwycony do niewoli przez wojska kozackie w okręgu dońskim, stojące po stronie «sowietów».

Wojska Kornilowa poddały się żołnierzom rewolucyjnym.

LIPAWA (30 ub. m. Tel. własny) — Według radiotelegramów, załogi statków wojennych rosyjskich na Bałtyku wstrzymują się spełnić rozkaz co do rozbrojenia. W telegramach na imię Rady komisarzy ludowych w Moskwie, załogi statków protestują przeciwko rozbrojeniu ich przez żołnierzy czerwonej gwardji i grożą jawnym oporem.

SZTOKHOLM (30 ub. m. T. U.) — Pismo «Nowy Łącz» podaje wiadomość, że inicjatywa co do depezy, przesanej przez Wilsona kongresowi moskiewskiemu, nie powstała ze strony Ameryki.

Pismo posiada podobno zupełnie określone dane, że bolszewicy są w poufnym stosunku z Ameryką.

PETERSBURG (29 ub. m. Reuter) Lenin zachorował na wrzód w pierśsiach.

Jak donoszą pisma wieczorne, fińska czerwona gwardja odniosła poważną klęskę w pobliżu Tammerforsu. Utraciła ona podczas odwrotu 10 tys. jeńców, 21 dział i 113 karabinów maszynowych.

SZTOKHOLM (30 ub. m. Tel. wł.) — Według depezy z dnia 25 go ub. m., Tammerfors został zdobyty przez wojska rządowe. «Wasa Bladat» zapowiada zmiany w składzie obecnego rządu fińskiego. Mianowicie ma podobno ustąpić obecny minister fiński spraw wewnętrznych, Sario.

KIJÓW (29 ub. m. WTB) Została tutaj założona urzędowa ukraińska ag. telegraficzna pod nazwą «U.T.A.»

BERLIN (30 ub. m. Tel. pryw.) Jak dowiaduje się «Norddeutsche Allgemeine Ztg.», postępowanie karne przeciwko ks. Lichaowskiemu zostało już wdrożone. Zbadano szereg świadków.

SZTOKHOLM (28 ub. m. T. U.) — Z Irkucka donoszą, że 16 marca misja

amerykańska udała się przez Tokio do Władywostoku.

SZTOKHOLM (29 ub. m. T. U.) — Na wiadomość, że Japończycy zostali zwyciężeni przez bolszewików w Błagowieszczeńsku, i odrzuceni za Amur, w Tejhaite utworzył się ochotniczy korpus japoński, który pośpiesznie maszeruje w kierunku Błagowieszczeńska.

HAAGA (dn. 30 ub. m. E. K.) — Z Londynu donoszą, iż japoński prezes ministrów, Teracuzi, zgłosił dymisję całego gabinetu, ale decyzja ma nastąpić dopiero po odroczeniu parlamentu.

PARYŻ (29 ub. m. Havas) — Izba posłów przyjęła wniosek prawodawczy co do powołania poborowych z roku 1919.

KORFU (31 ub. m. WTB.) W oświadczeniu ministerjalnym, które zostało odczytane w Skupczynie, Pasicz, według doniesienia Havasa kładzie nacisk na to, że Serbia zostanie wierna do końca swym aliantom. Nie może być trwałego pokoju, o ile narody żyjące pod tyranią niemiecko-austriacko-węgierską nie zrzucą z siebie tego jarzma. Oświadczenie przyjęte zostało jednogłośnie również jak i pismo do parlamentów francuskiego i angielskiego, w którym z powodu wysiłków dokonywanych przez wojska francusko-angielskie, powołane w tej tragicznej godzinie do obrony wolności rodzaju ludzkiego, wyrażone są sympatie i życzenia parlamentu serbskiego.

ATENY (30 ub. m. Reuter) — Przeciwko królowi Konstantemu wdrożone zostało dochodzenie sądowe.

AMSTERDAM (2 bm. W.T.B.) — «Times» donosi, że gabinet niema zamiaru zwołać Izbę gmin przed 9 bm. Przez ten czas przygotowany będzie nowy bill o służbie wojskowej podnoszący wiek służbowy z 43—50 lat.

WASZYNGTON (30 ub. m. Reuter) Izba reprezentantów przyjęła jednogłośnie prawo o trzeciej pożyczce wolnościowej.

Echa wielkiej ofensywy na Zachodzie.

Nastroj w Francji.

BERN (dn. 31 ub. m. WTB.) — Według «Matin» deputowani rzekli się wakacji wielkanocnych wobec poważnej sytuacji. Jak donoszą dzienniki ljońskie, przez Paryż przechodzą bez przerwy długie pociągi z uciekinierami z zajętych terenów. Ludność cywilna Amiens już 25 marca została w większej części wywieziona. Amiens jest całkowicie opróżnione.

BERN (dn. 30 ub. m. WTB.) — Według dzienników paryskich od 24 do 26 marca bez przerwy przybywają do stolicy Francji uciekinierzy z zajętych terenów. Większość ich wysyłana jest dalej na prowincję. Komentarze prasy są bardzo powściągliwe. Mają nadzieję, że nowe rozdarcie frontu nie nastąpi. Hervé podkreśla szczególnie znaczenie Amiens, z upadkiem którego przerwaniem by zostało jedyne dobre połączenie Anglików, Paryż i 20 departamentów zostałyby otwarte dla wroga i wojna mimo największej pomocy Amerykanów zostałaby przedłużona o lata całe. W rozmaity sposób wyraża się żądanie ogłoszenia niemieckich komunikatów wojennych.

Głosy angielskie.

BERLIN (30 ub. m. Tel. wł.) — Z pośród nadeszłych dzisiaj doniesień dzienników angielskich, należy zwrócić uwagę na komunikat Reutera z angielskiego frontu, domagający pod datą 28 marca, co następuje.

Nieunikniem jest chwilowo jeszcze dalsze cofanie się frontu angielskiego pod ciosami młota Hindenburga. Nieprzyjaciel ciągle jeszcze naciera z siłami przeważającymi. Pochód niemiecki odbywa się w dwóch głównych kierunkach: na zachód przez teren bitwy nad Sommą, na południowo-zachód przez Noyon. Poza Noyon le-

ży Compiegne i droga do Paryża, którą jednak broni potężna armja francuska, pozostająca pod dowództwem bardzo wybitnego generała.

Rzeczoznawcy wojskowi «Daily Telegraph» oczekują b. rychło wielkiej bitwy walnej pod Amiens, upadek którego byłby ciężkim ciosem, gdyż stąd prowadziłaby droga do Paryża i Calais. Wynik walki zależy od rezerw.

«Daily Mail» utrzymuje, że Niemcy rzucają w walkę coraz to więcej wojsk i że należy się przygotować na miesiące całej zaciętej walki.

Również korespondent «Times» uważa za prawdopodobne dalsze postępy niemieckie. Niemcy próbują osiągnąć pewne sukcesy, szczególnie nad Scarpą i w okolicy Albert ale opór Anglików od początku ofensywy wzrosł.

Komunikat Reutera z dn. 29 marca donosi o posunięciu się Niemców na północ i południe od Scarpy. Na południe od rzeki przeprowadzone było natarcie główne i nieprzyjaciel po kilku atakach mógł usadowić się na wzgórzach Pomarańczowym i Zielonym. W następnym komunikacie Reutera, w którym przytacza się rozmowa z jednym z generałów angielskich, zwraca się uwagę na to, że po rozpoczęciu ofensywy wśród wojsk niemieckich panuje pewność zwycięstwa. Cieszą się, że nużąca wojna pozycyjna zakończyła się.

ROTTERDAM (30 ub. m. Reuter) Według doniesienia «Nieuwe Rotterd. Cour.» Anglicy sądzą, że osłabienie działalności bojowej w odcinku Albert, jest prawdopodobnie krótkotrwałym. Pułkownik Repington pisze pomiędzy innymi: najważniejszym jest, aby aljanci utrzymali swój front nieprzełamany. Aby osiągnąć to, należy być gotowym, o ile zajdzie potrzeba, do dalszego odwrotu. Spodziewa się on, że jeżeliby zaszła potrzeba tego, zdecydują się na ten środek nie zapóźno.

BERLIN (d. 31 ub. m. W.T.B.) — Pewny siebie ton, z którym prasa angielska w zeszłym tygodniu przyjmowała wielką ofensywę, uległ w dziennikach z poniedziałku znacznej depresji.

«Times» pisze: Świat stoi obecnie w obliczu wielkiego kryzysu i na Anglii leży cały ciężar walki. Narody brytańskie są najzupełniej świadome tego, że położenie jest dzisiaj groźne, nawet krytyczne, ale patrzą one rzeczywistości prosto w oczy. Miały one nadzieję, że ich wielkie wysiłki rychlej i w sposób bardziej decydujący położą koniec spodziewanemu natarciu nieprzyjaciela. Właśnie wielkość tych wysiłków robi cofanie się bardziej nieoczekiwanym, niż w jesieni 1914 r. Ale chcemy ocenić sytuację na trzeźwo i praktycznie. Otrzymaliśmy ciężki cios, wiemy o tem. Najzupełniej ufamy armji, Francuzom, dawnym towarzyszom broni z nad Marny i innym sprzymierzeńcom z poza oceanu. W innym artykule wstępnym czytamy: Nie można ukrywać, że Niemcy z łatwością przerwali linję obronną, którą utrzymywaliśmy w czwartek, na początku wielkiej bitwy. Celem tego nagłego i silnego posunięcia się jest wyraźnie ważny punkt strategiczny Amiens, i lubo punkt ten jest jeszcze znacznie oddalony, to jednak sytuacja jest na tyle groźna, że możemy się liczyć z możliwością tej katastrofy. Upadek Amiens pociągnąłby mógł za sobą skutki trojakie: dałby on nieprzyjacielowi możność zagrożenia naszym linjom północnym, pomógłby on następnie nieprzyjacielowi posunąć się w kierunku portów nad kanałem i wreszcie zagroziłby on poważnie bezpieczeństwu Paryża.

«Daily Telegraph» pociesza się tem, że przy przerwaniu się Niemców chodzi tylko o przerwanie się taktyczne, przyczem wojska broniące się, odeszły na pozycje tyłowe, nie tracąc łączności z obydwu skrzydłami. Gazeta kończy w sposób znamieny: Wszystko, czego życzymy sobie i przyszłej cywilizacji, wszystkie ambicje postawione są na kartę w tem strasliwym zmaganiu się.

Zamieszanie wojsk angielskich przez francuskie.

Z Londynu donoszą do Haagi, że wskutek złamania się frontu angielskiego powstała konieczność opuszczenia przez wojska angielskie, na żądanie naczelnego dowódcy francuskiego, pewnego odcinka frontu i obsadzenia go przez oddziały francuskie.

Wojska angielskie tego odcinka zostały zastąpione przez armję gen. Fayolle. Przegrupowanie to wywołało wielkie wzburzenie w Anglii.

Lloyd George o ofensywie niemieckiej.

AMSTERDAM (31 ub. m. T. U.)—Donoszą z Londynu: Lloyd George ogłosił następujące oświadczenie: W pierwszych dniach ofensywy niemieckiej, która co do nagromadzenia wojsk i działań nie może być z niczem porównana, nasze położenie było nadzwyczaj krytycznym.

Dzięki odwadze naszych wojsk, które stawiały opór potężny posuwaniu się wroga, póki nie otrzymaliśmy posiłków i póki nie przyjął udziału w walce nasz wierny sojusznik, nasza sytuacja obecnie poprawiła się.

Począwszy od pierwszego dnia ofensywy gabinet ciągle odbywał posiedzenia; był on również w stałym kontakcie z kwaterą główną oraz z rządami francuskim i amerykańskim. W porozumieniu z temi rządami przedsięwzięto rozmaite kroki, aby ulżyć ciężkiej sytuacji. Wróg miał ten atut, że od początku ofensywy miał jedno kierownictwo.

Ze względu na to koalicjanci na początku bitwy zrobili bardzo ważne postanowienie:

Za całkowitą zgodą głównodowodzących francuskiego i angielskiego, rządy angielski, francuski i amerykański powierzyły generałowi Foch kierownictwo operacji armji koalicyjnych na froncie zachodnim. Jasnym jest, że, — co też i musi nastąpić — kraj musi się przygotować do nowych ofiar, aby zapewnić zwycięstwo ostateczne.

Jestem jednak mocno przekonany, że naród nasz nie ulegnie się żadnym ofiarom.

Królestwo Polskie.

Program Steczkowskiego.

Według informacji lwowskich, program nowego polskiego gabinetu ministrów pod przewodnictwem Steczkowskiego składa się z następujących głównych punktów:

- 1) przyspieszenie porozumienia się z państwami centralnymi;
 - 2) przyspieszenie przejścia władzy państwowej w ręce rządu polskiego. Władza wykonawcza w międzyczasie od lipca do października winna być oddana urzędnikom polskim;
 - 3) jaknajprędzej winna być utworzona armja polska na szerokiej podstawie;
 - 4) odwołanie wyborów do Rady stanu nie byłoby celowe. Co się zaś tyczy sejmu, jest wskazana ostrożność.
- Steczkowski jest zwolennikiem ustroju monarchicznego.

Z prasy polskiej.

Zachwiana solidarność w Kole polskiem w Niemczech.

Rozpadnięcie się Koła polskiego w Austrii podziało przez kordon, budżarz rozkładające dążenia w polskiej reprezentacji w Berlinie.

Jako rzecznik tego dążenia występuje, rzecz znamienna, «Kraj». Rzecz łatwo zrozumiała. W berlińskim Kole polskiem stronnictwo, reprezentowane przez «Kraja», jak wiadomo, tworzy znikomą

mniejszość, która solidarność Koła polskiego zmusza do milczenia — zatem trzeba się z pod tej solidarności wywolić, a wtedy będzie można składać wszelkie deklaracje w imieniu narodu. «Kraj» pisze to bardzo wyraźnie i, rzecz charakterystyczna, ten organ wielkiej własności występuje w danej sprawie jako obrońca ludu pracującego.

Oto jak wyglądają najważniejsze ustępy artykułu «Kraju»:

«Niektórzy politycy u nas twierdzą, że solidarność Koła jest rzeczą bardzo ważną dla sprawy narodowej. Niewątpliwie, że w danym razie solidarność jest rzeczą pożyteczną. Była zresztą, przed wojną, wobec systemu antypolskiego rzeczą dość łatwą. Nie wiele było możliwości wtedy, by system ten się zmienił. Chociaż i wtedy różne czynniki u nas wąpiły o bezwzględnej pożyteczności systemu absolutnej solidarności. Jedni twierdzili, i to słusznie, że jednak nawet wtedy można było więcej uzyskać dla społeczeństwa, niż to czyniły Koła swoją gwałtownie protestującą polityką».

Ale od wojny zmieniło się wszystko zasadniczo.

Od początku wojny zaświtała możliwość uzyskania koncesji dla naszego ludu.

«Więc też bezwzględna solidarność stała się nagle poważnym niebezpieczeństwem. Bo większość Koła uważa stanowisko negatywne jako swój program i naturalnie stojąc na tem stanowisku nie może, choćby nie wiedzieć jak gwałtownie występowała, uzyskać niczego dla naszego ludu. Przeciwnie nawet, ostre występy Kół przyczyniają się niewątpliwie do zatrzymania systemu antypolskiego, na którym oczywiście cierpią więcej sfery ludowe, niż warstwa wyższa, burżuazyjna, z której przeważnie składają się Koła obecne».

Co wolno w Wiedniu uczynić Polakom, to wolno i w Berlinie, rozumie «Kraj», w zakończeniu swego artykułu organ aktywistyczny nawołuje:

«Niech oba prądy u nas: negatywny i pozytywny idą każdy swoją drogą a będzie więcej zgody niż teraz, gdy jeden prąd przydusza drugie».

Jest to pierwszy głos tego rodzaju w Poznańskim.

Niemcy.

Wywiad z ministrem dr. Drewsem.

Minister spraw wewnętrznych, dr. Drews, w rozmowie z korespondentem berlińskim «N. Fr. Pr.» mówił o zadaniach wewnętrznej polityki Prus po wojnie i potrafił przytem również o reformie wyborczej. Sądzi on, że pruska izba posłów będzie miała taki sam skład partyjny, co Reichstag, nie wierzy jednak w parlamentaryzację rządu pruskiego. Według jego poglądu, kierować sprawami winien nadal jak i poprzednio rząd, stojący ponad stronnictwami. Zmiana stosunków partyjnych pociągnie za sobą naturalnie zmianę w stosunku do niektórych kwestji politycznych, np. do kwestji polskiej.

Należy komeczele podtrzymywać potęgę niemiecką w Marchji Wschodniej. Należy do tego podtrzymywanie nadal przez państwo niemieckiego osadnictwa, niemieckiego handlu i przemysłu w prowincjach, zamieszkałych przez Polaków. Mimo tego musi nastąpić pewna zmiana w dotychczasowej polityce w sprawie polskiej, np. uchylenie prawa o wyłączeniu Wielkie zadania oczekują również Prusy w dziedzinie zarządzania kolejowego i w sprawie kanałów. Wielu konserwatystów z przeciwników kanałów stał się ich zwolennikami. Okaże się również konieczną reformą administracyjną. I samorząd powinien być rozszerzonym. W dziedzinie polityki, mającej na celu zwiększenie ludności oraz w sprawie mieszkaniowej, będzie dużo do roboty.

Anglja.

Zabiegi o uzupełnienie armji.

Według «Allgemeen Handelsblad», gabinet angielski zgłosi w Izbie gmin, która ma się zgromadzić pomownie 9 bm, wnioski co do uzupełnienia szeregow armji.

Listy wszystkich osób w wieku od 18 do 41 lat, zwolnionych od służby wojskowej, zostaną dokładnie zbadane. Pozostaną zwolnionymi od służby wojskowej robotnicy w dokach oraz w fabrykach aeroplanów, jak również inni wyszkoleni robotnicy. Oczekują, iż wiek maksymalny, obowiązujący do służby wojskowej, który obecnie wynosi 41 lat, zostanie podniesiony do 48 lat, a może nawet 50.

ROSJA.

Komisja niemiecka.

Jak donosi «Deutsche Tagesztg.», w Petersburgu jest oczekiwana w tych dniach komisja niemiecka, która ma objąć kontrolę nad wymianą jeńców cywilnych, oraz demobilizacją rosyjską. Siedzibą tej komisji kontrolującej będzie prawdopodobnie gmach ambasady niemieckiej, który został odrestaurowany.

Zmiany w gabinecie bolszewiokim.

Jak donosi ze Sztokholmu, przesilenie w gabinecie rosyjskim nie zostało jeszcze zakończone.

Coprawda admirał Wierdierewski został mianowany następcą aresztowanego ministra marynarki, Dybieu-ki, ale opuszczony przez panią Kollontaj komisarjat pomocy publicznej i ochrony macierzyństwa, oraz ministerjum rolnictwa nie są jeszcze obsadzone. Jako następczyni p. Kollontaj jest wymieniana p. Spiridonowa. Ministerjum rolnictwa Lenin chce objąć sam, ponieważ uważa je za najważniejsze ministerjum.

Tymczasowy rząd syberyjski.

Renter przytacza informację «China Daily News» z Chariinu, iż postanowiono utworzyć tymczasowy rząd syberyjski w celu utrzymania początkowego programu rewolucyjnego i pokonania czerwonej gwardji.

Jest oczekiwaniem, że nowy rząd zwróci się z prośbą do mocarstw zaprzyjaźnionych o matychmiastowe rozpoczęcie operacji wojskowych w Syberji.

KRONIKA

CALENDARIUM.

- Święt: Ryszarda.
- Urocz: Izydora.
- Pejstrze: Wincentego.
- Wschód słońca—o g. 5 m. 30.
- Zachód słońca—o g. 6 m. 35.

Z WILNA.

— Zakłady Twa «Powołaj-gliwość i Praca» zawsze dążyły, by, dając naukę najbiedniejszym i opuszczonym dzieciom, jednocześnie zdobywać o własnych siłach środki materialne dla pokrycia tak znacznych kosztów utrzymania. Jednakże, gdy stały na utracie przyszości, wypadki wojenne nie tylko, że powstrzymały tak pomyślnie zapowiadający się rozwój zakładów, utrzymywanych przez Towarzystwo, lecz całkowicie zachwiały byt tak pożytecznych, a nawet niezbędnych instytucji w naszym mieście. To też zarząd Towarzystwa, rozumiejąc całą grozę sytuacji, energicznie walczył z niedostatkiem, a dzisiaj jako ostatnią deskę ratunku uważa za konieczne zwrócić się do społeczeństwa naszego z gorącą prośbą o poparcie jego wysiłków.

Dnia 14 kwietnia T-wo urzędu «Kosze szczęścia». Od ilości i jakości fantów, od szerszego zainteresowania się całego społeczeństwa zależy powodzenie urządzonej loterii, a zarazem przyszłość instytucji. W nadziei więc lepszego jutra i ufni w Opatrzność Bożą zwracamy się z niniejszą odeszwą.

Ofiary i fanty uprzejmie prosimy składać u w. p. Marszałkowej Bolesławowej-Romerowej—Bosaczki Końska—20; u w. p. Karoliny Maczyńskiej—Arsenalna 6, u ks. N. Dąbrowskiego—plebanja kośc. W.W. Świątecz.

Na czele komitetu organizacyjnego stoją: p. Marszałkowa Bolesławowa-Romerowa i ks. Napoleon Dąbkowski.

— Egzamin. W seminarjum nauczycielskiem p. M. Jodkowej, zauł. Bernardyński № 8 (dom Zawadzkiego), egzamin i przyjęcie nowych kandydatów i kandydatek odbędzie się dn. 4 i 5 kwietnia o g. 10 rano.

— W szkole przygotowawczej koedukacyjnej S. Świda zapisy dzieci przyjmowane są codziennie od g. 1—3-ciej Jagiellońska 9—1.

— „Święta ziemia“. Przypominamy, że przedstawienie «Świętej ziemi» Sewera, które się odbędzie we środę w sali «Lutnia» o 8 ej (bilety pozwala na chodzenie do 12 ej) zawiera w sobie bogato urozmaicony program. Tańce i śpiewy ludowe, barwne stroje i treść zajmująca, składają się na widowisko, będące zarazem teatrem, koncertem i baletem.

Bufet obficie zaopatrzony w nowalje wiosenne, tartinki i domowe smakołyki przyrządzone zgrabnymi rączkami naszych gościnnych gospodyń, zastąpić może zupełnie tradycyjne święcone, na które czas wojenny nie pozwala.

Bilety nabywać można w «Lutniu» od 2 ej — 8 ej.

Reżyseruje sztuką p. Kiesszożyński, tańce układu p. Ciesielskiego.

WIADOMOSCI URZĘDOWE.

OBWIESZCZENIE.

Od 1 kwietnia 1918 r. poświadczenia mieszkaniowe dla wszelkiego rodzaju kwaterunku będą wydawane tylko przez komendaturę wileńską.

Poświadczenia te będą zaopatrzone w pieczęć służbową komendatury wileńskiej.

Przypomina się, iż udzielanie mieszkani wojskowym bez różnicy rangi, którzy nie mogą wylegitymować się poświadczeniem mieszkaniowem jest zakazane na podstawie publicznego zarządzenia cesarskiego Wil. Zarządu gubernjalnego.

Kommandant v. Werner
Major

Wilna, 30.3.1918.

OBWIESZCZENIE.

Na skutek rozporządzenia Naczelnego Dowódcy na Wschodzie (Oberbefehlshaber Ost) z dn. 22.1.1916 w sprawie surowców i materiałów zakazanych w obrębie zarządu Ob. Ost. ew. wskazań szczegółowych do rzeczzonego rozporządzenia z dn. 17 października 1916 roku Naczelnika Zarządu Wilno—Suwałki (Chef der Verwaltung Wilna—Suwałki) niniejszem zarządzam co następuje:

Właścicieli domów, rządów lub osoby upoważnione do zarządzania domami, należącymi do nieobecnych w Wilnie właścicieli, niniejszem wzywa się, by z domów położonych przy następujących ulicach:

- Rakowa, Wojskowo-Cmentarna, Krzywa, Prochowa, Ciasna, Śniegowa, Szeszkińska, Cudna, Sucha, Trocki trakt, Trębacka, Mętna, św. Wincentego, Ptasia, Wójtowa, Tkacka, Białoskórnicza, Werkowska, Urocz. Cedrowa
- wszystkie w tych domach znajdujące się mosiężne kłamki, okucia okienne, jako też rączki i poręcze od okien wystawowych najdalej do dnia 8-go kwietnia 1918 r. w godzinach między 8—1 przed południem lub 4—8 po poł. oddali w biurze do przyjęcia metalów—Metallannahmestelle des Stadthauptmans—ul. Dominikańska № 3, pokój № 90, na parterze, ponieważ kłamki zamienne już nadeszły.

Przedmioty w porę dostarczone będą opłacone przy oddaniu ich, w wymienionym biurze za opłatą nabywać można kłamki zamienne.

Właściciele domów lub rządcy, którzy nie wypełnią w porę powyższego wezwania...

Nie w porę oddane lub zatajone przedmioty...

Wilna, dnia 22. März 1918.

Der Stadthauptmann Pauly.

OFIARY.

Stowarzyszenie Administracji „Sz. Wł.”, Na fundusz stypendyjny im. pułkownika Mościckiego.

Malinowski Bolesław 6 mk., Nagrodzki Zygmunt starszy 6 m., Adolf Władysław 6 m., Borejszo-Wysoki Z. 6 m., Jodźwicz Atek-

sander 6 mk., Węslawski 6 mk., Pietkiewicz Leon 8 m., Downarowicz I. 4 m., Pomarnacki 5 m., Swolkieniowa F. 5 m., Krzyżanowski I. 6 m., Głowiński A. 6 mk., Miśkiewicz K. 6 m., Perkowski M. 5 m., Swolkień Edward 5 m., F. M. 6 m., Abramowicz Witold 6 m., Rytel W. 4 m., Dembowski 4 m., J. 3 m., Luboński Al. 3 m., Wojciechowski A. 3 m., Rutki K. 3 mk., Kowalski B. 3 mk., Jurcewicz W. 3 m., Jurcewicz Władzio 3 m., Swolkień W. 2 m., Borkowski W. 2 m., W. 2 m., Zwiedryński 2 m., Krauze 2 mk., Chybiński B. 2 m., Gedźwiłło Z. 2 m., Wolański A. 2 m., Piotrowicz P. 2 m., Malinowska Wanda 2 m., Piłsudski J. 2 m., Aleksandrowicz 2 m., Kiełczewski 2 m., Łukaszewicz W. 2 m., M 2 m., Słusarz Apollinary 1 m., Kuleszo Tomasz 1 m., Nagrodzki Zygmunt młodszy 1 m., Paszkiewicz J. 1 m., Czarnocki I. 1 m., F. W. 1 m., Pelert A. 1 m., Piechowicz Józef 1 m., East Bron. 1 m.

Na wpisy szkolne.

Bieliński Michał z Szakarni 100 m. Ku uczczeniu śp. Marji z Kudrewiczów

Michałowskiej—Downarowicz Ignacy 20 m., Pankiewicz Mieczysław 10 m. Ku uczczeniu śp. Jana Kossko—Kostowi Mieczysław 25 m. W rocznicę śmierci ukochanego ojca — Maleszewskie Wanda i Marja 5 m. Nieprzyjęte honorarjum od p. G—cu — Żejmo Mieczysław 20 m.

Na Pogotowie ratunkowe dla dzieł ohrześcijańskich.

Nie przyjęte honorarjum od p. G—cu — Żejmo 20 m.

Na ochronę M. B. Ostrobramskiej.

Ku uczczeniu śp. męża mego — Kołpakowska M. 10 m. Ku uczczeniu śp. Marji z Kudrewiczów Michałowskiej—Kontowt Mieczysław 25 m.

Na ochronę „Powsólagniość i Praca”.

Ku uczczeniu śp. Marji Michałowskiej—Downarowiczowa Marja 6 mk., Ruszczykowa Marja 6 m.

Na ochronę Serca Jezusowego.

Znalezione w cukierni K. Stralla 6 mk. Ku uczczeniu ś. p. ks. Pawła [Kolasa — Rymkiewiczowie K. i P. 15 m. Ku uczczeniu ś. p. drogiej siostry Jeleńskiej—Mika i Zosia 2 m.

[Na głodne dzieł m. Włna.

Ku uczczeniu ś. p. wujostwa I. i B. Pieślaków — Rymkiewiczowie Bostia i Stefanek 10 marek.

W rocznicę śmierci swej matki ku uczczeniu jej pamięci — Wiszniewska Jadwiga 6 marek.

Na wpisy szkół Stow. Nauce i Wych.

Ku uczczeniu śp. Marji z Kudrewiczów Michałowskiej—Kossko Celina 30 m.

KINEMATOGRAF „Helios” Dziś zmiana obrazów. Program bardzo ciekawy.

Włocławskiej i Ś-to Jerskiej. Początek o godz. 1-ej pp. Szczegóły w afiszach i programach. Koniec o godz. 11-ej wiecz.

KINEMATOGRAF „LUX” Tylko 3 dni. 3-go, 4-go i 3-go kwietnia. Zdjęcia z natury. Tylko 3 dni.

„LUX” ZA PŁOTEM romans kinematograficzny w 6-ciu aktach Ryszarda Wilda. W głównej roli słynna aktorka Lotte Neumann. Przy tem kilka komicznych obrazów. Napisy w języku polskim.

KINEMATOGRAF „R. Sztremer” Wielka 74. Program od 2 do 5 kwietnia 1918 r. (włącznie). Niewidzialny człowiek Joghi, fakir indyjski, wielki fantastyczny dramat w 6 aktach, demonstrujący niebywałe cuda fakirów indyjskich, pozostające dotychczas zagadką nierozwiązaną.

KINEMATOGRAF „MINIATURA” S-to Jerska 7. Dziś nowy, interesujący program!!! „ZŁAMANE SERCE”, indyjski wstrząsający dramat w 6-ciu dużych aktach z życia Hiszpanów. W głównej roli LEDA GUŚ. „Kubuś i jego działalność”, komiczne.

Niemiecka Wystawa Artystyczna, S-to Jerska 6, Stowarzyszenia Monachijskich Malarzy, otwarta codziennie g. 9 1/2 rano do 8 wiecz.

DESKI na podłogi, klejowane i szpuntowane 30-35 milimetrów grubości kupi fabryka «Possela» w Wilejce.

Zarząd Stow. Spoż. „Solidarność” podaje do wiadomości Sz. Członków, że wypłata przypadających na ich dobro: dywidendy od udziałów, oraz superdywidendy od zakupionych towarów za rok 1917.

Murarze i cieśle potrzebni. Oferty składać w fabryce «Possela» w Wilejce u inżyniera Künstlera, 862

Stróż 846 lub stróżowa z synem albo córką potrzebni na ul. Ostrobramską do domu Barkenberga. Baranowski.

Kupię jednokonną bryczkę resorową. Oferty składać w Administracji «Dzien. Wileńskiego», Dominikańska № 4, Rutkowski.

Dr. M. Kozłowski zmienia godziny przyjęć od dnia 8 kwietnia będzie przyjmował o g. 11-12 i 4-5 z wyjątkiem świąt. 850

Brylanty, biżuterje, diamenty, perły i inne drogie kamienie, złote i srebrne zegarki. kupuje magazyn zegarków F. Kenigsberg, Wilno, Wielka 84. r-k

Koza do sprzedania. Antokol 68, Sipowicz. 854

Pomocnik gospodarczy kawaler, człowiek dobrze wychowany i wykształcony, energiczny i pracowity, zaraz potrzebny. Pensja 300 rb., utrzymanie i pranie. Majątek Goby, obok Waki Tyszkiewiczowskiej, E. Blana. 861

Mieszkania do wynajęcia, a również po d-rze Maciańskim. Ostrobramska 25-23, Baranowski. 846

Do sprzedania 40 szt. desek na podłogi. Ul. Końska (daw. Policyjny zauł) № 24-3, od 12-2 pp. także używany parkiet. Rudziński. 872

Do sprzedania: 868 fortepjan w dobrym stanie i paki od fortepjanu i pianina. I-sza Radzińska 6-9, od 2-7, Hołyńska.

Dzierżawcy

poszukuje do niewielkiego majątku o parę włost od stacji kolejowej. Szczegóły: Nadbrzeżna 8-5, między g. 2-4, Malinowski. 867

Opał suchy 868 sosnowy, wyborowy, zaraz do sprzedania. Alexandrowicz, ul. Orzeszkowej 11-23, od 9-11 rano.

Mieszkanie, 869 składające się z 5-ciu pokoi z balkonem i elektrycznością do wynajęcia. Zarzeczna № 12, Załkind.

Karakulowe palto chcę kupić. Trocka № 20, Karlin. 871

Sad owocowy 869 i ogród warzwny do wydzierżawienia na wsi. Alexandrowicz, ul. Orzeszkowej 11-23, od 9-11 rano.

Dwa duże pokoje umeblowane, z elektrycznością, przy rodzinie, do wynajęcia. II Portowa 15-1, Gatowska. 878

Do sprzedania żakiet, spodnie i kamizelka prawie nowe. Mała Pohulanka 16-3, Skirmunt, tylko od 10 1/2-11 1/2 rano. 864

Potrzebna kucharka, dobrze się znająca ze kuchni i lubiąca czystość, do kawiarni. Zgłaszać się: S-to Jerska № 42, W-na p. Joher. 874

Obiady domowe na maśle. 856 S-to Jerska № 15-18, Bożkowska.

Stróż potrzebny na dobrych warunkach. Teatralna (Pohulanka) № 5-7, g. od 10-11 i 3-5, Piłsudski. 866

Pisanie podań i tłumaczenie z rosyjskiego i polskiego na niemiecki przyjmuje jak dawniej Józefa Żebrowska, Kaukaska № 14-4, od g. 9-2 pp. gr

DRUKARNIA Ks. A. RUTKOWSKIEGO WILNO, ul. Botaniczna Nr. 7. Przyjmuje wszelkie obciążenia w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to: Czcionki, sprzążenie, broszury, oenniki, dzieła, cyrkularze, adresy, etykiety, rachunki, kwitowania, bilety wizytowe, koperty, tabele, blankiety, klepsydry i t. d. Wykończenie staranne. Ceny umiarkowane.

Burschenschaft Landesflagge Liebesmahl. GARBÁTY CIGARETTEN Für Qualitätsraucher. Flaggengala Graf Yorck Meine Passion.